VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego (nr 21)**

z dnia 8 maja 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego (nr 21)

8 maja 2014 r.

Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Gosa (PSL)**, przewodniczącego Komisji, kontynuowała rozpatrywanie:

– poselskich projektów ustaw:
  – o spółdzielniach (druk nr 515);
  – Prawo spółdzielcze (druki nr 980 i 1005).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Bołonkowski** dyrektor Departamentu Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Joanna Dadacz** dyrektor Departamentu Rachunkowości Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Liszewski** zastępca dyrektora Departamentu Bankowości Spółdzielczej i Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego wraz ze współpracownikami, **Karol Bernat** radca prawny Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. i Krajowego Związku Banków Spółdzielczych wraz ze współpracownikami, **Henryk Dalecki** przedstawiciel Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", **Alfred Domagalski** prezes Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej wraz ze współpracownikami, **Iwona Drozd-Jaśniewicz** główny specjalista Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP, **Jaromir Gazy** prezes Zarządu Krajowego Stowarzyszenia Spółdzielców „Nasze Mieszkania" wraz ze współpracownikami, **Piotr Huzior** prezes Zarządu Związku Rewizyjnego Banków Spółdzielczych im. Franciszka Stefczyka w Warszawie, **Grzegorz Jakubiec** ekspert Komisji ds. spółdzielczości w Business Centre Club wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Kokoszkiewicz** doradca Krajowego Związku Rewizyjnego Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, **Janusz Okurowski** wiceprezes Zarządu Głównego Krajowego Związku Lokatorów i Spółdzielców wraz ze współpracownikami, **Paweł Pelc** radca prawny Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej wraz ze współpracownikami, **Jerzy Solarczyk** prezes Mazowieckiego Stowarzyszenia Obrony Praw Lokatorów i Spółdzielców „Nasz Dom" w Płocku – Oddział w Siedlcach wraz ze współpracownikami, **Robert Wieliczko** prezes Zarządu Dolnośląskiej Rady „Społem" we Wrocławiu, **Agnieszka Wojciechowska van Heukelom** przewodnicząca Europejskiego Centrum Inicjatyw Obywatelskich wraz ze współpracownikami oraz eksperci Komisji: prof. **Małgorzata Wrzołek-Romańczuk**, dr **Marek Stańko** i dr hab. **Piotr Zakrzewski**.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Leszek Jasiński** i **Anna Osińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Monika Bies-Olak**, **Maria Iwaszkiewicz** i **Dorota Rutkowska-Skwara** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, bardzo proszę o zajmowanie miejsc. Ta sala jest akustyczna pod warunkiem, że jest wypełniona, w związku z tym proszę państwa jak najbliżej. Będziemy się lepiej słyszeć i widzieć. Jeżeli zabieramy głos, to bardzo proszę i przypominam, żeby mówić blisko do mikrofonu, bo inaczej nie będziemy się rozumieć.

Drodzy państwo, otwieram kolejne posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego. Witam bardzo serdecznie panie i panów posłów, witam zaproszonych gości, w tym przedstawicieli spółdzielczości i przedstawicieli rządu. Gościmy państwa z Ministerstwa Sprawiedliwości, z Ministerstwa Finansów i Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego. Witam serdecznie naszych ekspertów legislatorów.

Przypominam, drodzy państwo, że skończyliśmy procedowanie na art. 72. Jest to numeracja taka, jaką państwo macie w urobku, natomiast jeśli chodzi o druk podstawowy, nad którym pracujemy, to jesteśmy przy art. 64. Przypominam, że rozdział dotyczy łączenia spółdzielni. W druku wiodącym on się kończy na art. 64, natomiast w naszym urobku mamy art. 72. W związku z tym w tej chwili przeszlibyśmy do art. 73. Ja chcę zgłosić poprawkę. Chcę zgłosić nowy artykuł, który otrzymałby nr 73. Pani Aniu, bardzo proszę, o przekazanie tego. Mamy te poprawеczki na piśmie w sekretariacie Komisji.

Art. 73 – według nowej numeracji. Pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Bardzo przepraszam, ale chcieliśmy prosić Komisję o ewentualną możliwość powrotu do art. 72 ust. 4 w związku z tym, że wiąże się on z art. 81. Przed posiedzeniem rozmawialiśmy z państwem ekspertami i doszliśmy do…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani mecenas, blisko do mikrofonu, bo np. ja nie słyszę pani.

Legislator Monika Bies-Olak:

Przed rozpoczęciem posiedzenia rozmawialiśmy z panią profesor i panem profesorem na temat brzmienia ust. 4 w art. 72, który wiąże się z art. 81 dotyczącym podziału spółdzielni. Chodzi nam o ujawnianie w księgach wieczystych lub rejestrach przejścia na spółdzielnię przejmującą albo na spółdzielnię nowo utworzoną praw ujawnionych w tych księgach lub rejestrach. W trakcie przygotowywania urobku z ostatniego posiedzenia pojawiły się wątpliwości, o jakie prawa ujawniane w rejestrach i w jakich rejestrach chodzi w tym przepisie. W związku z tym bardzo prosimy Komisję o możliwość zamieszczenia takiej uwagi ewentualnego powrotu do rozpatrzenia w momencie, kiedy uściślimy, o jakie rejestry chodzi i czy w ogóle istnieje potrzeba umieszczania informacji w rejestrach.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani mecenas chodzi o ust. 4 tego artykułu, tak?

Legislator Monika Bies-Olak:

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jasne, prosimy zamieścić taką uwagę, że możemy do niego wrócić.

Legislator Monika Bies-Olak:

W materiale roboczym to był ust. 4, w urobku – ust. 3.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Ust. 3 był wyrzucony, czyli był nieprzyjęty, natomiast w tej chwili według tej numeracji to jest ustęp kolejny, czyli ust. 3, tak? Dobrze.

Drodzy państwo, czy mamy już przed oczyma projektowany art. 73? Sekretariat Komisji, bardzo proszę o doręczenie tego artykułu. Pani Aniu, proszę jeszcze przekazać tę poprawkę panom posłom z prezydium. Bardzo proszę, szanowni państwo, przechodzimy do procedowania tej poprawki.

Czy są jakieś uwagi, propozycje spostrzeżenia do ust. 1? Otwieram dyskusję. Bardzo proszę.

Główny specjalista w Departamencie Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości Kaja Angerman:

Proszę państwa, w ust. 1 chciałabym wskazać, że nie został określony termin do wytoczenia…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo panią przepraszam, ale nie słyszymy pani. Bardzo proszę mówić blisko do mikrofonu i głośno.

Główny specjalista w departamencie MS Kaja Angerman:

Chciałabym zwrócić uwagę na potrzebę określenia terminu, w jakim powództwo mogłoby zostać wytoczone. Wydaje mi się, że to jest bardzo istotne.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jeszcze raz, niestety. Bardzo proszę, stosujcie się państwo do tej mojej prośby, bo nie będziemy się rozumieć.

Główny specjalista w departamencie MS Kaja Angerman:

W ust. 1 proponuję dodanie terminu, w jakim powództwo o uchylenie albo ustalenie nieistnienia lub nieważności uchwały mogłoby być wytoczone.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

W związku z tym proszę zaproponować brzmienie tego ustępu w całości – po tej pani poprawce. Czy MS jest gotowe, żeby zaproponować tę poprawkę?

Główny specjalista w departamencie MS Kaja Angerman:

W następnych przepisach będą również wskazane terminy do wytoczenia powództwa, tak mi się przynajmniej wydaje i jest tam termin 6 tygodni. To jest kwestia do rozważenia, czy nie jest to zbyt długi termin, czy należałoby zaproponować termin miesięczny czy 6 tygodni. Osobiście zaproponowałabym termin miesiąca, przy czym w następnych propozycjach jest to 6 tygodni i musielibyśmy to wziąć pod uwagę. Gdyby przyjąć termin miesiąca, to przepis mógłby brzmieć następująco: „Po dniu połączenia spółdzielni powództwo o uchylenie”… nie, przepraszam.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Mam taką prośbę. Spróbujcie państwo zredagować brzmienie tego ustępu na piśmie, a w tym czasie oddam głos pani profesor Wrzołek-Romańczuk. Pani profesor, proszę bardzo.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, panie przewodniczący, szanowni państwo. W moim przekonaniu, nie zachodzi potrzeba określania w tym przepisie jakiegokolwiek terminu na wytoczenie jednego z tych powództw, dlatego że z art. 65 i następnych wynika, że te uchwały, o których mowa w rozważanych obecnie przepisach, są podejmowane przez walne zgromadzenie, a zatem będzie się stosować przepisy ogólne dotyczące zaskarżenia uchwał walnego zgromadzenia. Ust. 1 w art. 73 rozumiem w ten sposób, że on precyzuje, żeby uniknąć jakichkolwiek wątpliwości, jaki podmiot powinien być wskazany jako pozwany w danej sprawie. Było kilka spółdzielni i trzeba wyraźnie określić ten jeden podmiot. W prawniczym języku nazywa się to tzw. legitymacją bierną. W moim przekonaniu, taka jest rola normatywna tego przepisu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję, pani profesor. Czy MS podtrzymuje swoją propozycję czy uznaje argumenty przedłożone przez panią ekspert?

Główny specjalista w departamencie MS Kaja Angerman:

Uznajemy argumenty. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Panie pośle, bardzo proszę o zabranie głosu. Pan poseł Szmit.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Niestety, robię to z przykrością, ale po raz kolejny muszę zaprotestować przeciwko trybowi pracy, w jakim przychodzi nam procedować nad tym projektem. Nieustannie dostajemy poprawki niepodpisane. Podobno są podpisane w sekretariacie, tego nie wiem. Wracamy do punktów albo nie wracamy. W ten sposób na pewno nie stworzymy dobrego prawa i tyle w tym momencie chciałem powiedzieć.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję, panie pośle, za uwagę. Chcę powiedzieć, że poprawkę podpisałem, jest do wglądu. Przecież ja nie muszę podpisanych poprawek rozdawać wszystkim państwu. Jeżeli sekretariat i państwo legislatorzy dostają poprawkę z podpisem, to uznajemy, że ta poprawka jest autoryzowana. Niech pan będzie uprzejmy nie kwestionować tego, bo robimy to zgodnie z regulaminem. Każdy z nas ma prawo zgłaszać poprawki na piśmie.

Przyjęliśmy taką zasadę, że jak dojdziemy do lustracji, to wrócimy – przecież przyjęliśmy to wspólnie, taka była decyzja Komisji – do wszystkich poprawek od początku, żeby już można było odnosić się do poszczególnych artykułów, do poszczególnych przepisów. Wtedy wrócimy do tych, których nie rozstrzygnęlibyśmy. Gdybyśmy za każdym razem chcieli wracać, to byłby duży mętlik. Chcemy zamknąć pewien obszar prac i wtedy wrócić, żeby rozwiać wszystkie wątpliwości i przyjąć stosowne propozycje dla Sejmu. Myślę, że mamy dostęp do tych materiałów. Za chwilę zamkniemy ten rozdział i wracamy do procedowania nad drukiem wiodącym. Myślę, że nie ma problemu, jeśli będą zgłaszane poprawki. Znamy tryb zgłaszania poprawek i musimy to uszanować, bo tak mówi regulamin.

Wracam do procedowania tej poprawki. Czy ktoś z państwa posłów wnosi uwagi do ust. 1 zaproponowanej poprawki oznaczonej jako art. 73? Proszę bardzo – pan poseł Paweł Sajak.

Poseł Paweł Sajak (TR):

Nawiązując do protestu posła Szmita chcę powiedzieć, że ponieważ przed chwilą większość poprawek już została dostarczona członkom Komisji i uczestnikom dzisiejszego posiedzenia, to ja bardzo proszę, żeby przedstawiono tekst z druku nr 980, przedstawiono poprawkę i przedstawiono, na czym ta poprawka polega, czego dotyczy. Powrócimy do normalnego, regulaminowego procedowania, bo w tej chwili drukiem wiążącym wybranym przez Komisję jest druk nr 980, a nie tekst, który „wyskakuje nam z kapelusza” z chwilą, kiedy rozpoczynamy obrady Komisji.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowny panie pośle, z pełnym szacunkiem, nic „nie wyskoczyło z kapelusza”. Jest to propozycja nowego artykułu. Jest to nowy artykuł, który proponuję wprowadzić jako ostatni artykuł w tym rozdziale. I nic tutaj „nie wyskakuje z kapelusza”. Przytoczyłem bazowy artykuł, na którym kończymy, czyli art. 64. W naszym urobku odpowiada mu bodajże art. 72. Tak jest.

Poseł Paweł Sajak (TR):

Właśnie mamy bałagan i bardzo bym prosił…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Nie mamy żadnego bałaganu.

Poseł Paweł Sajak (TR):

Ponieważ została zgłoszona poprawka, z którą nie można było zapoznać się przed posiedzeniem Komisji, bardzo bym prosił, żeby ta poprawka została przedstawiona konkretnie w trakcie procedowania z uwzględnieniem różnic, jakie są w druku nr 980.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie pośle, proszę mnie posłuchać. Są to nowe przepisy podsumowujące cały rozdział. Staramy się tutaj uniknąć jakichkolwiek problemów, które dotychczas się pojawiały. Zakończyliśmy procedowanie ostatniego artykułu – w naszym druku wiodącym jest to art. 64, w urobku jest to art. 72. A ja zgłaszam propozycję ostatniego artykułu w tym rozdziale w takiej treści, jaką pan dostał na piśmie. Pani poseł Staroń.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Ja tylko jeszcze chciałam dodać, że te poprawki wszyscy posłowie otrzymali dwa tygodnie temu – aż do momentu lustracji. Wszystkie zostały dostarczone już dwa tygodnie temu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Mam taką prośbę, że odnosimy się do zaproponowanej treści poszczególnych przepisów. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Radca prawny Banku Polskiej Spółdzielczości S.A. i Krajowego Związku Banków Spółdzielczych Karol Bernat:

Karol Bernat – Krajowy Związek Banków Spółdzielczych.

Proszę państwa, wcześniej przyjęliśmy przepisy, z których wynika, że uchwała podlega zaskarżeniu, każda uchwała. Jeśli dobrze pamiętam, to termin został określony chyba na 6 tygodni. Przed upływem tego terminu połączenie nie powinno zostać zarejestrowane, a jeżeli jest zaskarżone, to tak naprawdę powinno być zabezpieczenie powództwa, żeby można było zapobiec rejestracji. W praktyce nie za bardzo sobie wyobrażam, jak można odwrócić całą sytuację połączenia po 3 latach działania 2, 3 czy kilku połączonych spółdzielni. Według mnie, w praktyce to jest nie do odwrócenia. To jest wyjątkowa sytuacja.

Około 10 lat temu Sąd Najwyższy orzekał w podobnej sytuacji i orzekł, że nawet jeżeli były jakieś uchybienia przy podejmowaniu uchwał o połączeniu spółdzielni, to jeśli nastąpiło fizyczne połączenie spółdzielni, to Sąd Najwyższy uznał to za skuteczne, jeśli dobrze pamiętam. Może państwo eksperci zechcą mnie tutaj skorygować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Pani profesor, oddaję głos.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Dziękuję bardzo. Stanowisko wyrażone w orzecznictwie i piśmiennictwie nie jest jednolite. Wszelako wszystko wskazuje na to, że z uwagi na sam charakter instytucji Krajowego Rejestru Sądowego powinno następować możliwie jak najszybsze ujawnianie danych w rejestrze. Oczywiście, występują sytuacje, w których dochodzi do zaskarżenia uchwał, ale nie muszą one kolidować ze sprawnym funkcjonowaniem KRS.

Po pierwsze – jeśli uzna się w ślad za uchwałą Sądu Najwyższego (cytuję z pamięci) III CZP 122/09, że sąd rejestrowy ma dość szeroki zakres kognicji, czyli może nie tylko pod względem formalnym, ale i merytorycznym wnikliwie badać przedstawione dokumenty, przede wszystkim uchwały w tym wypadku walnego zgromadzenia czy walnych zgromadzeń, to istnieje duża szansa (proszę mi też nie zarzucać idealizowania tutaj działania sądu), że zostaną wychwycone nieprawidłowości zarówno w postaci uchybień w procedurze łączenia się spółdzielni, jak i nieprawidłowości w zakresie wadliwości merytorycznej samych uchwał stanowiących podstawę wpisu.

Krótko mówiąc, tak szeroko ujmowana kognicja sądu rejestrowego, która też nie jest jednoznacznie przyjmowana ani w orzecznictwie sądu ani w piśmiennictwie, sprzyja realizowaniu funkcji rejestru. Od czasu zapadnięcia uchwały, o której mówiłam, jednak szala zdaje się przechylać się – zwłaszcza w wypowiedzi pani profesor Katarzyny Bilewskiej z UW – ku uznawaniu szerokiego zakresu kognicji sądu rejestrowego. W związku z tym instrumentem proceduralnym, który może tu wchodzić w rachubę, mianowicie zawieszanie postępowania rejestrowego do czasu rozstrzygnięcia w kwestii prawidłowości uchwały, wedle wskazań piśmiennictwa, do którego się przyłączam i w którym także miałam zaszczyt mieć udział, powinien być wykorzystywany sporadycznie w wypadkach nadzwyczajnych. Trzeba uznawać, że to sam sąd rejestrowy powinien dogłębnie zbadać kwestię.

Proszę wziąć pod uwagę, że procesy o uchylenie uchwał czy też o stwierdzenie nieważności z natury są wyjątkowo długotrwałe, nieraz wymagają wielu ocen jurydycznych. Są rozmaite osoby zainteresowane w kwestionowaniu uchwały, niekoniecznie działające w całkiem czystych intencjach. W związku z tym odkładanie momentu zarejestrowania na dobrą sprawę oznaczałoby zahamowanie całego procesu łączenia. To – jak sądzę i wyraża to także art. 66 ust. 1 przyjętego urobku powinno być przemyślane, ale stanowi wyraz pewnej potrzeby, kiedy np. jedna spółdzielnia albo niektóre są w wyjątkowo słabej kondycji i przez instytucję podziału chcą wzmocnić swój potencjał.

Reasumując – nie widzę potrzeby, a wprost widzę istotne przeciwwskazania wobec tego „natychmiastowego” skutku wpisu i możliwości, konieczności szybkiego działania sądu rejestrowego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę, zapytuję panie i panów posłów: czy mamy uwagi do ust. 1 zaproponowanej poprawki? Biuro Legislacyjnej.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, mamy uwagi o charakterze legislacyjnym do ust. 1. Proponujemy, aby wyrazy: „po dniu połączenia spółdzielni” zastąpić wyrazami „po dniu połączenia”, ponieważ definicja połączenia została określona w art. 68 ust. 2. Kolejno: wyrazy „powództwo o uchylenie albo o ustalenie nieistnienia lub nieważności uchwały” zastąpić wyrazami: „powództwo o uchylenie albo ustalenie”, czyli wykreślić „o”, ponieważ w kolejnych ustępach też mówimy o „orzeczeniu o uchyleniu albo ustaleniu”. Chodzi o to, żeby brzmienie tego przepisu było jednolite, tożsame z kolejnymi ustępami. Zgodnie z naszą propozycją, brzmienie ust. 1 byłoby następujące: „Po dniu połączenia powództwo o uchylenie albo ustalenie nieistnienia lub nieważności uchwały, o której mowa w art. 65, może być wytoczone jedynie przeciwko spółdzielni przejmującej albo spółdzielni nowo utworzonej”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję, pani mecenas. Proponuję przyjąć ust. 1 w takim brzmieniu. Czy ktoś z państwa jest przeciwko takiej propozycji? Nie widzę, stwierdzam, że ust. 1 został przyjęty.

Przechodzimy do ust. 2 zaproponowanej poprawki. Czy są zastrzeżenia, propozycje, uwagi do ust. 2? Nie widzę, stwierdzam, że ust. 2 został przyjęty.

Przechodzimy do ust. 3. Czy panie i panowie posłowie mają uwagi do ust. 3? Nie widzę, stwierdzam, że ust. 3 został przyjęty.

Przechodzimy do ust. 4. Pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Mam pytanie, czy celowo w zdaniu drugim jest użyte słowo „długi”? Czy nie powinno być: „odpowiadają solidarnie za zobowiązania”? Nie „za długi” tylko „za zobowiązania”.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Według mnie, należy to rozumieć zamiennie. Biuro Legislacyjne – bardzo proszę. Czy panie są za takim zapisem, czy też lepiej, gdybyśmy zamienili „długi” na „zobowiązania”?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Tak, rzeczywiście, to była słuszna uwaga. Proponujemy zamienić wyraz „długi” na wyraz „zobowiązania”, ale widzę, że pani profesor przecząco kiwa głową.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Tak, pani profesor kręci głową. „Zobowiązania” jest formułą szerszą. Bardzo proszę, pani profesor.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Jestem przekonana, że pan profesor Pietrzykowski opowiedziałby się za tym, żeby użyć tutaj sformułowania „długi”. To jest bardzo subtelne rozróżnienie, ale w tym wypadku chyba prawidłowe byłoby użycie słowa „długi”.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Mamy świadomość, że „długi” zapewne są określeniem węższym od „zobowiązań”.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Są określeniem węższym, ale jest drobna kwestia, że można to zostawić.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Czy MF ma swoje stanowisko w tej kwestii? Bardzo proszę – pan Jacek Werner.

Radca ministra w Ministerstwie Finansów Jacek Werner:

Jacek Werner – MF.

Czy zwrot „zobowiązania" jako trochę szerszy nie byłby właściwszy? Długi to jakby tylko roszczenia pieniężne, a zobowiązania mogą być jeszcze inne. Nie wiem, jaka była intencja użycia wyrazu „długi"?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Okazuje się, że przy „długach" ta procedura połączenia będzie łatwiejsza, natomiast „zobowiązania" są szersze i dociekanie wszystkich zobowiązań pewnie byłoby znacznie trudniejsze. Pani profesor.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Jest pewna racja w wypowiedzi pana dyrektora, że rzeczywiście mogłoby coś umknąć.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Szanowni państwo, przepraszam, może nie jestem od tego, ale staram się, żeby jednak dbać o jednolitość systemu prawa. Przepisy, które zostały zaproponowane, są analogiczne z przepisami w k.s.h. Na przykład, art. 510: „Wykreślenie z rejestru, o którym mowa, nie wpływa na ważność czynności prawnych spółki przejmującej albo spółki nowo zawiązanej dokonanej w okresie między dniem połączenia a dniem ogłoszenia o wykreśleniu. Za zobowiązania wynikające z takich czynności łączące się spółki odpowiadają solidarnie". Generalnie, jeśli chodzi o prawo zobowiązań, to k.c. mówi o zobowiązaniach solidarnych za itd.

W mojej ocenie, to jest dosyć istotne, żeby przepisy, które uchwalamy, były jednak spójne systemowo. Jeżeli będzie taka potrzeba, to ja będę zgłaszał taką poprawkę, niemniej jednak wydaje mi się, że nie ma co kruszyć o to kopii, że pojęcie „długu" zastąpione pojęciem „zobowiązania" rozwieje wszelkie wątpliwości, zwłaszcza że później mogłoby prowadzić do problematycznej wykładni systemowej. Jeżeli odwołamy się do tego, że skoro w przepisach k.s.h. mamy pojęcie „zobowiązania", a w przepisach prawa spółdzielczego pojęcie „długu", to zasada racjonalnego ustawodawcy, która dalej obowiązuje, przynajmniej powinna, skłania do takiej interpretacji, że był to zabieg celowy, czyli że celowo sformułowanie „dług" jest inne niż sformułowanie „zobowiązania".

Jeżeli Biuro Legislacyjne nie będzie widziało tutaj żadnych zastrzeżeń legislacyjnych, a wnioskodawca, pan przewodniczący, zgodziłby się ze mną, to myślę, że dla jasności sprawy słowo „długi" zastąpione „zobowiązaniami" wyczerpałoby ten temat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Pan przewodniczący Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mamy problem, ale ja bym proponował, byśmy ten problem odłożyli, bo pani profesor przekonuje mnie odnośnie do stanowiska pana profesora Pietrzykowskiego, iż raczej byłby za „długami". Oczywiście, „długi" dla mnie znaczą coś innego niż „zobowiązania", bo „zobowiązania" mogą kojarzyć się nawet z bieżącymi opłatami, natomiast „długi" kojarzą się już z dosyć znaczącą zaszłością. W związku z tym nic się nie stanie, jak przyjmiemy ust. 4 z zastrzeżeniem powrotu i rozstrzygnięcia na następnym posiedzeniu, czy słowo „długi" zastępujemy „zobowiązaniami", co proponuje pan poseł Budka. Szkoda czasu, byśmy na ten temat prowadzili dalszą dyskusję, a być może rozstrzygniemy to za pierwszym podejściem na następnym posiedzeniu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję za cenną uwagę. Spółdzielcy chcą zabrać głos. Pan Kokoszkiewicz, i zamykamy dyskusję.

Doradca Krajowego Związku Rewizyjnego Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych Krzysztof Kokoszkiewicz:

Panie przewodniczący, może dla rozjaśnienia. Niestety, nie słowo „długi", bo w ustawie o rachunkowości nie ma takiego słowa, ale jest definicja zobowiązań. To jest krótka definicja. Jeżeli państwo pozwolicie, to ją odczytam, może to ułatwi rozstrzygnięcie, czy chodzi tutaj o tego typu rzeczy: „Zobowiązania to jest wynikający z przyszłych zdarzeń obowiązek wykonywania świadczeń o wiarygodnie określonej wartości, które spowodują wykorzystanie już posiadanych lub przyszłych aktywów jednostki". Może to ułatwi rozróżnienie między pojęciem „długu" a „zobowiązania". Pojęcie „długu" nie występuje przynajmniej w ustawie o rachunkowości. Sądzę, że występuje w k.c.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję, panie prezesie. Pani przewodnicząca Lidia Staroń.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Proponuję, by słowo „długi" zamienić słowem „zobowiązania" z uwagą o możliwości powrotu, jak będzie pan profesor. W moim przekonaniu, powinniśmy jednak tutaj wpisać słowo „zobowiązania".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Szanowni państwo, proponuję przyjąć tutaj taką poprawkę do poprawki zaproponowaną przez pana posła Budkę. Po naszych analizach czy poszczególnych państwa posłów może okazać się, że chodzi akurat o długi, bo pan przewodniczący Ajchler ma rację – długi to te przeterminowane, a zobowiązania są wszystkie. Taka jest różnica między długami a zobowiązaniami, ale przyjmijmy z możliwością powrotu do ewentualnej korekty tego zapisu. Jest zgoda pań i panów posłów na takie rozstrzygniecie? Nie widzę sprzeciwu, stwierdzam, że przyjęliśmy ust. 4 w takim brzmieniu – „długi" zastępując „zobowiązaniami" z możliwością powrotu do tego przepisu.

Szanowni państwo wracamy do druku nr 980. Rozdział 2 „Podział spółdzielni". Czy są uwagi do tytułu rozdziału? Nie widzę; stwierdzam, że przyjęliśmy tytuł rozdziału. Państwo legislatorzy ustalą, czy to akurat jest rozdział 2 czy może inny, w każdym razie rozdział o przyjętym tytule „Podział spółdzielni".

Przechodzimy do pierwszego artykułu w tym rozdziale. Jest to artykuł oznaczony jako art. 65 ust. 1. Czy są uwagi do tego ustępu? Biuro Legislacyjne i za chwilę oddam głos pani poseł.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Panie przewodniczący, w urobku przy konstruowaniu artykułu oznaczonego jako art. 65 dotyczącego łączenia spółdzielni zastosowano taką formułę, że kworum wynosiło więcej niż połowę uprawnionych do głosowania. Chciałybyśmy tylko zwrócić uwagę Komisji, że tu jest odmienne kworum i zastanawiamy się, czy jednak nie należałoby tego ujednolicić. To pierwsza uwaga.

Druga uwaga ma charakter językowy. Wyrazy „przy obecności" proponujemy zastąpić sformułowaniem „w obecności": „w obecności co najmniej połowy" ewentualnie „więcej niż połowy członków spółdzielni uprawnionych do głosowania". Na razie to wszystko, dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję pani mecenas. Pani poseł Staroń.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Złożyłam poprawkę. Jest to art. 74 w tym tekście dostarczonym dla wszystkich. Teraz procedujemy nad ust. 1 i tam ust. 1 brzmi: „Spółdzielnia może się podzielić na podstawie uchwały walnego zgromadzenia podjętej bezwzględną większością głosów w obecności więcej niż" – tutaj się zastanawialiśmy, czy tak powinno być – „połowy uprawnionych do głosowania w ten sposób, że z jej wydzielonej części zostaje utworzona nowa spółdzielnia". Dalej są kolejne ustępy. W art. 74 są trzy ustępy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Otwieram dyskusję. Drodzy państwo, mamy zasadniczą różnicę między tekstem bazowym a poprawką. W tekście bazowym jest znacznie wyższy próg, w poprawce jest taka propozycja jak przy połączeniu.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Ja jeszcze uzasadnię, dlaczego tutaj tak to wygląda. Bardzo trudno jest ludziom utworzyć nową spółdzielnię. Jest to tak, jak dzisiaj mówi o tym art. 108 czy 108 b) prawa spółdzielczego, czyli podział spółdzielni na wniosek mniejszości. Próg 2/3 dla spółdzielców będzie progiem wręcz nie do przebicia. Dzisiejsze przepisy w jakiś sposób się sprawdzają. Jeżeli chodzi o podział spółdzielni, to podwyższanie progu uważam tutaj za nieuzasadnione.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę – pan poseł Borawski.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Panie przewodniczący, myślę, że jeżeli przyjmiemy takie uzasadnienie, że spółdzielniom bardzo trudno jest się podzielić przy tym progu, to zakładamy, że prawo spółdzielcze, nad którym pracujemy, ma służyć tylko do podziału spółdzielni. Wydaje mi się, że żyjemy w czasach, w których wszystkie struktury gospodarcze i organizacyjne zmierzają do konsolidacji. Jeżeli połączenie spółdzielni jest uwarunkowane większością 2/3 głosów, to myślę, że w tym przypadku absolutnie też powinien być ten zapis – większością 2/3 głosów i zgłaszam taką poprawkę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie pośle, rozumiem, że optuje pan za brzmieniem artykułu w druku wiodącym, bo tam jest 2/3.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Poprawkę zgłosiła pani poseł Staroń. Bardzo proszę – proszę się przedstawić.

Przedstawicielka Krajowego Stowarzyszenia Spółdzielców „Nasze Mieszkania" Magdalena Balcerek:

Magdalena Balcerek – Stowarzyszenie „Nasze Mieszkania".

Jestem tutaj praktykiem i po prostu ze zgrozą słucham, jak powstaje kolejny zapis, który spowoduje całkowitą niemożność zrobienia czegokolwiek. Przy obecnych przepisach już mamy niemożność zmiany statutów w dużych spółdzielniach, ponieważ frekwencja na zebraniach jest rzędu 3-5%, a jak się zrobi dużą akcję medialną i chce się wyrzucać prezesa i dochodzi do „rzezi", przychodzi 15%. 50% w dużej spółdzielni nie zbierzemy nigdy w życiu, nigdy. W tym momencie mamy już niezmieniane statuty, więc może przemyślą państwo, czy dawać takie potężne ograniczenia w przypadku dużych spółdzielni. Tu powinna być jakaś furtka.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Podzielam pogląd, który przed chwilą przedstawił pan poseł, odnośnie do tego, iż powinno być odwrotnie, chyba że chcemy doprowadzić do likwidacji spółdzielni i można podejmować różne uchwały.

Wydaje mi się, że naszą rolą jest tworzyć takie przepisy prawa, które przede wszystkim zaakceptują spółdzielczość i będą ją umacniać, a nie stwarzać warunki do wyrywania czegoś z istniejącej spółdzielni poprzez sztuczne podziały. Uważam, że te 2/3 powinno pozostać i jestem przeciwko tej poprawce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo – pani była pierwsza.

Przewodnicząca Europejskiego Centrum Inicjatyw Obywatelskich Agnieszka Wojciechowska van Heukelom:

Agnieszka Wojciechowska – Europejskie Centrum Inicjatyw Obywatelskich.

Popieram tutaj pomysł zgłoszony przez panią poseł Staroń i również uwagi zgłoszone przez innych społeczników. Uważam, że utrzymanie takiego stanu faktycznie spowoduje ogromną obstrukcję dla wielu osób w Polsce. Oczywiście, dotyczy to głównie spółdzielni mieszkaniowych. Rozwój spółdzielczości – oczywiście tak, natomiast pozwolenie na dalsze nieprawidłowości w spółdzielniach, a one są dostrzegalne głównie w bardzo dużych spółdzielniach – nie.

Ad vocem wypowiedzi pana posła Ajchlera chcielibyśmy zgłosić taką uwagę, że parlament powinien ustanawiać prawo, które będzie korzystne dla obywateli. W tym wypadku wskutek właśnie takiego zapisu bardzo duża część obywateli mogłaby zostać poszkodowana, gdyż 2/3 mogłoby blokować wyodrębnienie czy podzielenie tej części; obywateli, którzy – podkreślam – mają równe prawo do chęci wydzielenia, jak inni do chęci utrzymania spółdzielni.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję, pani prezes. Panie mecenasie, proszę uprzejmie.

Radca prawny BPS S.A. i KZBS Karol Bernat:

Karol Bernat.

Proszę państwa, my mamy tutaj tworzyć prawo uniwersalne, a nie do jakichś konkretnych szczególnych przypadków. W mojej ocenie, kwalifikowana większość jest przyjmowana do takich decyzji, które mają szczególne znaczenie dla danego podmiotu. Zarówno połączenie, podział, jak i zmiana statutu to są jedne z najważniejszych spraw dla spółdzielni i dlatego tutaj powinna być większość kwalifikowana, w mojej ocenie, taka sama. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, ja tylko chcę doprecyzować. W tej chwili mamy dwie możliwości. Jedna to taka, że decyduje połowa przy bezwzględnej większości głosów, a druga propozycja jest taka, że o podziale spółdzielni decyduje 2/3 głosów. Koncentrujemy się na tym, nie wprowadzajmy tutaj jakby nowych sytuacji. Bardzo proszę o wypowiedzi państwa posłów. Wiemy, o co chodzi. Strona społeczna popiera tutaj poprawkę pani poseł. Nie traćmy czasu. Chcę prosić o wypowiedzi państwa posłów. Pani poseł Staroń.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Ja może tylko jeszcze tytułem uzupełnienia powiem, że każdy może sięgnąć do obecnie obowiązującego prawa spółdzielczego i nie będę czytała tego przepisu i trudno wyobrazić sobie sytuację, że przepisy, które tworzymy, mają być przepisami, które będą gorsze dla spółdzielców. Oni podejmują tę decyzję wtedy, kiedy jest co najmniej połowa uprawnionych do głosowania. Nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, zresztą trudno ją sobie wyobrazić, żeby spółdzielcom utrudniać utworzenie nowej spółdzielni – w obrębie starej spółdzielni utworzenie nowej spółdzielni. To jest ich wolna wola. Jest to decyzja ponad połowy uprawnionych do głosowania i nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, by dzisiaj zwiększać te progi.

Rozumiem stanowisko tej strony, czyli prezesów, którzy być może inaczej postrzegają tę sytuację, ale, w moim przekonaniu, nie może być taka sytuacja, że ten próg trzeba zwiększyć aż do 2/3. On powinien stanowić połowę.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję pani poseł. Pani profesor.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Dziękuję bardzo. Wydaje się, że omawiana w tej chwili sytuacji stanowi taki wypadek, w którym dobrym rozwiązaniem byłoby jednak rozważenie pewnego przepisu o charakterze ogólnym i przepisu szczególnego dla spółdzielni mieszkaniowych. Jest to nasze stanowisko z panem profesorem Zakrzewskim, który trafnie podkreśla, że potrzeba dzielenia się spółdzielni i stworzenia dogodnych warunków podziału jest aktualna w spółdziel-

niach mieszkaniowych. W pozostałych rodzajach spółdzielni, na co zwracał uwagę pan poseł Borawski, tendencja może być zupełnie odmienna. Tam może przeważać potrzeba konsolidowania tych organizmów.

Wydaje mi się, że to jest sytuacja, gdzie jednak trzeba to zasygnalizować już w ustawie ogólnej, albo wprowadzić taki przepis przy spółdzielniach mieszkaniowych, żeby zróżnicować te warunki, bo rzeczywistość zdecydowanie przemawia za takim zróżnicowaniem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Myślę, że cenna jest propozycja, którą w imieniu ekspertów przytoczyła pani profesor. Pani poseł Staroń i za chwilę pan poseł Borawski.

Poseł Lidia Staroń (PO):

W sytuacji, gdybyśmy jako Komisja doszli do wniosku, że należy to różnicować, to absolutnie trzeba to już zasygnalizować w ustawie o spółdzielniach, czy w prawie spółdzielczym – nie wiem, jak na koniec będzie to nazwane. Jeśli dojdzie do takiej sytuacji, że te przepisy wejdą w życie, a nie ma tego zastrzeżenia w ustawie szczególnej, to po prostu byłoby straszne. Jeśli Komisja doszłaby do wniosku, że to trzeba różnicować, to wtedy musi być to zasygnalizowane w tej ustawie, czyli to rozróżnienie musiałoby powstać już na tym etapie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan poseł Borawski.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo. Negatywne stanowisko walnego zgromadzenia w sprawie odrzucenia wniosku o podział spółdzielni nie wyczerpuje tego tematu, ponieważ w dalszych artykułach po prostu przysługuje zaskarżenie do sądu. Jeżeli sąd dopatrzy się tendencyjności, to oczywiście wtedy podejmuje właściwą decyzję i właściwy wyrok.

Myślę, że pozostawienie tych 2/3 jest ważne, by nie sprzyjać nadmiernemu podziałowi – obojętnie, jakiej spółdzielczości dotyczy. To nie jest czas, żebyśmy się próbowali dzielić za wszelką cenę, a tam, gdzie będą tendencyjne sprawy, to sąd oczywiście rozstrzygnie zgodnie z prawem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Proszę państwa, popieram wypowiedź pana posła Borawskiego. Mam problem i podam państwu przykład, dlaczego upieram się przy 2/3. Posłużę się przykładem spoza spółdzielni mieszkaniowych, przykładem spółdzielni rolniczych, bo te najlepiej znam. Są działy produkcji bardzo opłacalne i działy produkcji, które są mniej opłacalne. Może się zdarzyć, że pracownicy, którzy mają większość (więcej niż połowa, tu o takiej mówimy) w danym dziale, zdecydują, że właśnie trzeba dokonać podziału spółdzielni na dwa typy – na ten typ, który na dzień dzisiejszy jest mało opłacalny, np. produkcja zwierzęca, produkcja norek albo coś jeszcze, i na drugi typ. Wtedy zdecyduje tutaj większość. Jest to takie koniunkturalne załatwienie sprawy. Uważam, że w przypadku w tego typu spółdzielczości powinno tak być.

Drugi przykład – spółdzielni mieszkaniowych, czego się obawiam. Są spółdzielnie mieszkaniowe ulokowane w bardzo dobrych miejscach, gdzie oprócz mieszkań mają bardzo dobrą infrastrukturę typu handlowego i tam będzie ciągota co niektórych do podziału spółdzielni, do wyłączenia tych działów i utworzenia innych czy mniejszych spółdzielni. Jeśli będzie do tego dochodziło, to wówczas stracą na tym ci, którym pozostanie tylko prowadzenie spółdzielni samych mieszkań czy dochód gromadzony z samych mieszkań. Istnieje takie niebezpieczeństwo, choć jeśli chodzi o spółdzielnie mieszkaniowe, to chciałbym posłuchać przede wszystkim tych, którzy zarządzają tymi spółdzielniami, bo mniej się na nich znam, chociaż wysłuchałem opinii także pomorskich spółdzielców, prezesów i nie tylko na temat podziału spółdzielni mieszkaniowych.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Pani poseł Staroń prosi o głos. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Już bardzo krótko, ale po wypowiedzi pana posła Ajchlera chciałam powiedzieć, że przepisy o podziale spółdzielni obowiązują. Spółdzielcy dzisiaj mają prawo do podziału spółdzielni – w spółdzielniach mieszkaniowych do podziału spółdzielni na wniosek tej mniejszości i nie ma tam kwalifikowanej większości, nie ma tam 2/3. Jest tam 1/2. Mało tego, chciałam zwrócić uwagę pana posła, że to jest taka sytuacja, że nawet gdy spółdzielnia jest bogata czy też posiada jakiś inny majątek, to ten majątek wytworzyli właśnie ci spółdzielcy. Oni nie tylko go wytworzyli, ale partycypują w kosztach utrzymania. W sytuacji gdy dochodzi do podziału, to mają prawo, oczywiście, proporcjonalnie, do jakiejś części tego majątku, co wynika z dzisiejszych przepisów. Każdy, kto te przepisy będzie stosował i stosuje, jeśli dokonuje podziału, to dzisiaj ma takie prawo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję, pani poseł. Widzę zgłoszenia zaproszonych gości, ale najpierw wyczerpiemy debatę poselską, ekspercką i oddamy państwu głos. Pan poseł Ajchler i za chwilę pan poseł Budka.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Pani poseł, po części podzielam pani wypowiedź, tylko chciałem pani zwrócić uwagę na jedną zasadniczą rzecz. Mamy chyba siedemnastą nowelizację ustawy – Prawo spółdzielcze i im więcej jest tych nowelizacji i lepiej, naszym zdaniem, tworzonych, tym mniej spółdzielni w Polsce. Jak to się dzieje? Mniej spółdzielni. Spada nam liczna spółdzielni w Polsce, różne są przekształcenia i wyciągnijmy z tego wniosek.

Druga kwestia – do majątku mają prawo ci, którzy wytworzyli ten majątek. Tak, proszę pani, ma pani rację. Załóżmy, że z tradycyjnej spółdzielni trzeba będzie podzielić spółdzielnię hodowlaną i wydzielić zakłady, które na dzień dzisiejszy są bardziej opłacalne, ale wytworzyli to wszyscy członkowie. Nieważne, czy ktoś pracował w dziale w danym momencie bardziej dochodowym i dzisiaj jest wytwarzany większy dochód przez ten dział. Dzisiaj on chce się wyłączyć, bo im się to opłaca, a innych pozostawić. Nie, ja uważam, że spółdzielczość czy spółdzielnia powstała w określonym celu. Dzisiaj jeden dział jest dochodowy, jutro następny. Nie można tego rozbijać albo łatwo rozbijać.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję, panie pośle. Pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Panie przewodniczący, myślę, że w tej dyskusji nie przekonamy siebie wzajemnie. Nie zamierzam polemizować z panem posłem Ajchlerem, dlatego że mamy inne założenia aksjologiczne do funkcjonowania spółdzielni.

Przede wszystkim należy zdecydować w głosowaniu w jedną albo w drugą stronę. Myślę, że to będzie najprostsza rzecz. Zwracam tylko uwagę na jedno, że, w mojej ocenie, nie da się zaskarżyć niepodjęcia uchwały. Ktoś z przedmówców mówił, że sąd oceni to, dlaczego nie podjęto uchwały. W jakim trybie, panie pośle? Chyba poseł Borawski mówił o tym. Skoro można zaskarżyć uchwałę spółdzielni, uchwałę o połączeniu, to w mojej ocenie (i będę się upierał) nie ma uchwały odmawiającej. O to właśnie chodzi w prawie spółdzielczym.

Możemy dyskutować o wielu rzeczach, natomiast jak my zrobimy kworum, większość 3/4 czy 2/3, to w tym momencie – wytłumaczę to na przykładzie. Zbiera się walne: spółdzielcy, kto jest za – 10, kto jest przeciw – 20, uchwała nie przeszła. I co można skarżyć, jak nie ma uchwały? Ja cały czas tłumaczę i będę to robił na każdym posiedzeniu, że tu jest największy problem. Dlatego w całej rozciągłości popieram panią poseł Lidię Staroń w tym zakresie, dlatego że to spółdzielcy zdecydują. Generalnie decyduje większość. Większość kwalifikowana jest w sytuacjach nadzwyczajnych, natomiast można iść na kompromis i stwierdzić, że będzie decydował o tym np. statut.

Jeszcze jedna istotna rzecz. W mojej ocenie, na pewno powinno być odwołanie do przepisów szczególnych, to, o czym mówiła pani Lidia Staroń, tylko zakładam, że możemy to zrobić w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych, tak jak w tej chwili w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych jest wyłączenie kworum. Jeden z głosów praktyków mówił o kworum, ale wyłączenie kworum w spółdzielniach mieszkaniowych powoduje, że tam nawet jak przyjdzie 1 członek, to może decydować o wszystkim. Tu nie bałbym się tego kworum i tu bym nie polemizował.

Aby skończyć dyskusję myślę, że przesądzimy w głosowaniu – 2/3 czy bezwzględna większość. Jest to kwestia na tyle prosta, że nie ma co się przekonywać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Czy państwo eksperci macie takie kompromisowe rozwiązanie?

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Dziękuję. Jest do rozważenia propozycja dodania po pierwszym zdaniu następującego zdania: „W spółdzielni mieszkaniowej uchwała o podziale jest podejmowana bezwzględną większością głosów w obecności więcej niż połowy uprawnionych do głosowania".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, jest to odpowiedź na te oczekiwania, gdzie specyfika spółdzielni jest różna. Jeszcze pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Z całym szacunkiem dla pani profesor, absolutnie nie zgadzam się. Jak my wpiszemy kworum w spółdzielniach mieszkaniowych – na połowę, to koniec, w ogóle możemy nawet dać, że uchwała jest podejmowana większością 10% w obecności połowy. Nigdy w spółdzielni mieszkaniowej nie osiągniemy kworum, chyba że składa się z 200 członków. Pani profesor, myślę, że: „chyba że przepis szczególny stanowi inaczej", a kwestię rozwiążemy w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych. Przypominam, że na gruncie obowiązujących przepisów ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych nie przewiduje kworum, więc wpisanie tego w tym przypadku mogłoby spowodować duże zamieszanie.

Zgadzam się z panią profesor co do jednego – żebyśmy dodali zastrzeżenie, np. do przepisów szczególnych.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję, panie pośle. Pani profesor.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Dziękuję bardzo. Uwzględniając tutaj stanowisko państwa, którzy mają do czynienia z praktyką w spółdzielniach mieszkaniowych, być może trzeba odstąpić od tak wysoko postawionej poprzeczki przy ustalaniu kworum, ale myślę, panie mecenasie, że intencja byłaby w pełni zrealizowana, gdyby to było doprecyzowane już w tym przepisie, bo rzeczywiście losy kolejnej ustawy są nieznane, a intencja uwzględnienia interesów spółdzielni różnych rodzajów mogłaby być tu już w pełni uwzględniona.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję. Pani poseł Staroń.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Ja jednak byłabym za tym, żeby zostawić ust. 1 w zaproponowanej przeze mnie poprawce z dopiskiem: „chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej" – z możliwością powrotu w zakresie kworum. Tutaj rzeczywiście przyznaję rację. Byłabym za możliwością jakiejś modyfikacji, jeżeli dojdziemy do takiego przekonania, ale na pewno nie 2/3, na pewno zwykła większość.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Nasi goście chcą się wypowiedzieć. Bardzo proszę, bardzo krótko.

Wiceprezes Zarządu Głównego Krajowego Związku Lokatorów i Spółdzielców Janusz Okurowski:

Janusz Okurowski – Krajowy Związek Lokatorów i Spółdzielców.

Chciałbym państwu przypomnieć zdarzenie z Trybunału Konstytucyjnego, kiedy przewodniczący zadał pytanie Ryszardowi Kaliszowi, a po drugiej stronie siedział bodajże poseł Dera: kto jest ważniejszy, osoba prawna czy obywatel? Oczywiście, obywatel.

Szanowni państwo, nie zapominajcie, że spółdzielnie to są tylko narzędzia. Najważniejsi jesteśmy my. Prawo ma służyć ludziom, a osoba prawna nie jest człowiekiem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę panią o zabranie głosu.

Główny specjalista Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP Iwona Drozd-Jaśniewicz:

Iwona Drozd – Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych RP.

Chciałam sprostować, bo nie cała strona społeczna opowiada się za stworzeniem przepisów szczególnych dla spółdzielni mieszkaniowych. My nie widzimy powodu, dlaczego spółdzielnie mieszkaniowe mogłyby być traktowane w tak bardzo szczególny sposób. Powód jest następujący. Proszę państwa, stworzenie niskiego progu ułatwia wyprowadzenie majątku. To nie wąska część, grupa osób ma tworzyć i decydować o wyjęciu części nieruchomości, np. najlepszych, o wyprowadzeniu tego majątku. Spółdzielnia jest demokratyczną organizacją i tylko większość członków może decydować o najistotniejszych sprawach, a o najważniejszych, takich jak sprzedaż majątku, wydzielenie części czy zakładu produkcyjnego, zorganizowanego osiedla czy likwidacji powinna decydować większość kwalifikowana. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję pani. Bardzo proszę pana.

Prezes Zarządu Krajowego Stowarzyszenia Spółdzielców „Nasze Mieszkania" Jaromir Gazy:

Jaromir Gazy – Krajowe Stowarzyszenie Spółdzielców „Nasze Mieszkania".

Zwracam wszystkim uwagę, zwłaszcza siedzącym po tamtej stronie, że wielokrotnie powoływaliście się państwo na deklarację spółdzielczej tożsamości. Zadaję pytanie: jak się wytłumaczycie władzom Międzynarodowego Związku Spółdzielczego, że w ten sposób będzie złamana zasada o dobrowolności przynależności do spółdzielni? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję bardzo. Kończymy już, szanowni państwo, tu prochu nie wymyślimy. Jeszcze oddam głos pani poseł – wnioskodawcy tej poprawki i będziemy głosować. Proszę bardzo.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Dosłownie zdanie, jeżeli chodzi o Związek Rewizyjny, który trudno nazwać ruchem społecznym, dokładnie reprezentuje organy spółdzielni. Chciałabym powiedzieć jedno zdanie – przy tworzeniu nowej spółdzielni nikt nie wybiera majątku spółdzielni, który podlega podziałowi. Jest to majątek ogólny proporcjonalnie dzielony, jeżeli w ogóle już dochodzi do takiej sytuacji, a nie w sposób dowolny, jak państwo próbujecie tutaj przedstawić. Po prostu proponuję przegłosować tę poprawkę z uwagą, o której powiedziałam.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Pani poseł, właśnie o to chodzi, że wybiera się ze spółdzielni najlepsze kąski, tworzy się nową spółdzielnię, potem się ją likwiduje i sprzedaje się majątek. Są takie przykłady i proszę nie zmuszać mnie do tego, bym je tutaj przedstawił na posiedzeniu Komisji, bo po co? Chcemy zabezpieczyć się po to, żeby trudno było rozwiązać spółdzielnię i wyciągać majątek po to, żeby ktoś na spółdzielcach robił interes.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję, panie pośle. Zgłasza się pan poseł Szmit i pan poseł Borawski.

Poseł Jerzy Szmit (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. W tym momencie jesteśmy w ust. 1, natomiast jest ust. 3, który mówi jasno, że jeżeli jest dokonywany podział, to ten podział musi być określony: co się dzieje i co zostaje, a więc to jest właśnie ten moment, w którym dokonuje się wybierania majątku spółdzielni. Zresztą trudno sobie wyobrazić, że uchwała, która obejmuje podział majątku, nie określa jego konsekwencji. To nie jest tak, że po prostu podejmujemy uchwałę, że się podzielimy, a potem zastanowimy się, co kto sobie weźmie do dalszej działalności.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie pośle, w dalszej części rozstrzygniemy to, co uchwała powinna zawierać. Pan poseł Borawski.

Poseł Edmund Borawski (PSL):

Panie przewodniczący, proszę państwa. Tutaj widać pewną sprzeczność, która nam się pojawia. Poprzednia ustawa zobligowała wszystkich do walnych zgromadzeń i zorganizowanie takiego zgromadzenia w spółdzielni, która liczy nawet 500 członków, jest to bardzo trudne. Dyskutujemy, że nie będzie kworum. To jest złe założenie. Rozumiem, że walne zgromadzenie może być organizowane w spółdzielni zrzeszającej 100 członków. Reszta powinna funkcjonować na zasadzie zebrania przedstawicieli. Łatwiej jest zapoznać wszystkich członków, dokonać wyboru i normalnie funkcjonować, niezależnie od skali tej firmy, od tego, czy będzie miała 10 tysięcy, 15 tysięcy czy 30 tysięcy. Wtedy za pośrednictwem przedstawicieli to wszystko normalnie funkcjonuje.

Warto się jeszcze zastanowić nad punktem, który przyjęliśmy – że walne zgromadzenie w spółdzielni zrzeszającej do 500 członków. To kworum ma być na własne życzenie, nie jest obowiązkiem członka, żeby uczestniczył, on ma prawa, ale chce lub nie chce.

Chcę też zwrócić uwagę, że spółdzielnia to jest duże grono członków, a nie tylko jeden członek, który po prostu walczy o swoje prawa i o jakieś swoje cele. To jest duże grono członków i musi być widziany interes wszystkich członków a nie tylko jednego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję państwu. Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez panią poseł Lidię Staroń? (6)

Kto jest przeciw? (6)

Stwierdzam, że poprawka nie przeszła. Przyjęliśmy brzmienie z druku nr 980.

Przechodzimy do ust. 2. Ust. 2 pkt 1. Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Uwaga do zdania wstępnego w ust. 2. Zamiast wyrazów „powinna zawierać" proponujemy wyraz „zawiera".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jeszcze raz, pani mecenas – może do całości ust. 2, bo mamy tutaj pięć punktów, będzie łatwiej.

Legislator Monika Bies-Olak:

Zdanie wstępne w ust. 2 brzmi: „Uchwała walnego zgromadzenia o podziale powinna zawierać". Proponujemy redakcję: „Uchwała walnego zgromadzenia o podziale zawiera".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Co do punktów?

Legislator Monika Bies-Olak:

W pkt 4 wyraz „uwidoczniony" proponujemy zastąpić wyrazem „zawarty".

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Panie przewodniczący, czy można jeszcze?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę uprzejmie.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Jeszcze do pkt 5. Wydaje nam się, że on jest zbędny. Przy artykule dotyczącym łączenia spółdzielni nie ma takiego składnika uchwały, ponieważ Komisja postanowiła, że decydujący i tak jest wpis do KRS, więc wydaje nam się, że również w tym przypadku pkt 5 jest zbędny.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Myślę, że jest zgoda co do tego, że pkt 5 nie powinno być. Myślę, że jest to rozstrzygnięte. Biuro Legislacyjne wypowiedziało się co do całości ust. 2. Bardzo proszę – pani dyrektor Dadacz.

Dyrektor Departamentu Rachunkowości Ministerstwa Finansów Joanna Dadacz:

Rozumiem, że procedujemy nad ust. 2, który jest wykazany w art. 65 w druku nr 980, tak?

Mam pytania do pkt 3 i 4. Z pkt 3 wynika, że w uchwale walnego zgromadzenia będzie zawierało się stwierdzenie dotyczące zatwierdzenia sprawozdania finansowego spółdzielni, które zostanie sporządzone na dzień przypadający nie wcześniej niż 60 dni przed dniem podjęcia pierwszej uchwały o podziale. Co to będzie za sprawozdanie finansowe? Jeśli do tej uchwały jest potrzebne sprawozdanie finansowe, to lepiej by było, żeby to było roczne sprawozdanie finansowe, np. sporządzone za ostatni rok obrotowy, albo za rok obrotowy poprzedzający rok, w którym podejmuje się uchwałę. Mówiąc tak na roboczo, dzisiaj mamy 2014 rok, czyli roczne sprawozdanie finansowe sporządzone za 2013 rok. To pierwsza moja uwaga.

Jeśli chodzi o pkt 4: „zatwierdzenie podziału uwzględniającego stan majątku", to tutaj Biuro Legislacyjne zaproponowało wyraz „zawarty". Jeżeli już, to ja bym proponowała uwzględnienie wyrazu „wykazany": „wykazany w sprawozdaniu finansowym". Jeżeli byłaby przyjęta poprawka w pkt 3, o której mówiłam, to wówczas byłoby: stan majątku, który jest wykazany w rocznym zatwierdzonym sprawozdaniu finansowym poprzedzającym rok, w którym podejmowana jest uchwała.

Jeszcze jedno stwierdzenie. Nie zapominajmy o tym, że mamy odpowiednie przepisy ustawy o rachunkowości, które w art. 12 mówią, kiedy zamyka się i otwiera księgi rachunkowe. Otóż…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani dyrektor, przepraszam, że wchodzę w słowo. Proszę zerknąć na zapis w propozycji poprawki. W tej poprawce staraliśmy się uwzględnić państwa stanowisko i to już jest uwzględnione, natomiast chciałem bazować na druku podstawowym. Jeżeli ten już skorygowany zapis odpowiadałby państwa stanowisku, to wtedy zaproponowalibyśmy to jako poprawkę.

Dyrektor departamentu w MF Joanna Dadacz:

Panie przewodniczący, w tej poprawce, którą ja mam tutaj jako art. 74, jeśli chodzi o pkt 3, bo to będzie adekwatne do tego, co mówiłam poprzednio, to mamy propozycję, że uchwała będzie zawierała „zatwierdzenie planu podziału uwzględniającego stan majątku uwidoczniony w sprawozdaniu finansowym sporządzonym do celów podziału". W propozycjach nie znajduję tego, na jaki moment ma być sporządzone to sprawozdanie finansowe i po co.

Chciałam dokończyć swoją wypowiedź à propos ustawy o rachunkowości. Ustawa o rachunkowości w art. 12 mówi, że sporządza się sprawozdanie finansowe na dzień poprzedzający dzień podziału lub połączenia jednostek, jeżeli w wyniku podziału lub połączenia powstaje nowa jednostka, tj. dzień poprzedzający dzień wpisu do rejestru połączenia lub podziału. Jeżeli w propozycjach nie będziemy mieli dookreślonego dnia sporządzania sprawozdania finansowego i tego, czy to ma być sprawozdanie roczne zatwierdzone czy nie, to będą problemy interpretacyjne.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Co w takim razie pani proponuje, pani dyrektor?

Dyrektor departamentu w MF Joanna Dadacz:

Ja bym proponowała, aby w art. 74 (w tej poprawce) pkt 3 miał mniej więcej takie brzmienie: „zatwierdzenie planu podziału uwzględniającego stan majątku wykazany w rocznym sprawozdaniu finansowym sporządzonym za rok obrotowy poprzedzający rok, w którym podejmowana jest uchwała". Tutaj prosiłabym już o pomoc legislacyjną. Na dzień dzisiejszy, gdyby była podejmowana uchwała, chodziłoby mi o roczne sprawozdanie finansowe za rok 2013.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Dziękuję bardzo, pani dyrektor.

Dyrektor departamentu w MF Joanna Dadacz:

W tym momencie spółdzielnia przed podziałem będzie musiała sporządzać ileś tych sprawozdań.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani dyrektor, rozumiemy. Jest tylko taka prośba, by spróbować spisać tę propozycję, którą pani wygłosiła, żeby spróbować to ująć precyzyjnie, byśmy tutaj uwzględnili również państwa stanowisko. Pani profesor.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Dziękuję bardzo. Wydaje się, że sformułowanie: „uwidoczniony w sprawozdaniu finansowym sporządzonym do celów podziału" jest bardziej prawidłowe. Jeżeli walne zgromadzenie będzie obradować w listopadzie roku następnego, to stan majątkowy spółdzielni może już być diametralnie odmienny.

Praktycznie wyobrażam to sobie w ten sposób i, według mojej wiedzy, tak działają spółdzielnie, że sporządzają sprawozdanie finansowe na dzień 15 maja, a walne zgromadzenie jest zwołane na dzień 25 czerwca. Jest to perspektywa niezbyt odległa i wtedy rzeczywiście jest sens badania tego sprawozdania i opierania na nim całej instytucji dzielenia się spółdzielni. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani poseł Staroń i za chwilę pani dyrektor.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Trzeba też spojrzeć potem na ust. 3, prawda? Intencja tego zapisu jest taka, że ta uchwała powinna zawierać pewne elementy. Tu jest propozycja tych elementów i sprawozdanie, które jakby jest podstawą tego podziału, musi być sporządzone (zresztą w ślad za tym, co mówiła pani dyrektor) na taką okoliczność. Przecież to jest też wykładane dla wiedzy członków. Oni muszą do tego się odnieść, muszą mieć wiedzę, jak wygląda sytuacja podziału. Pani profesor właściwie to uzasadniła. Przy tak odległym okresie, gdzie może być np. 8, 9 miesięcy, sytuacja majątkowa spółdzielni może być diametralnie różna. Stąd jest taka propozycja tego zapisu.

Jeszcze jedna rzecz. Tutaj chciałam się zwrócić do Biura Legislacyjnego. Jeżeli chodzi o ust. 1, który Komisja przegłosowała w takiej formie, to zgłaszam wniosek mniejszości w tym zakresie, z tą korektą, o której mówiłam. Proszę zaznaczyć wniosek mniejszości w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę, pani dyrektor.

Dyrektor departamentu w MF Joanna Dadacz:

Po tej wypowiedzi przychodzą mi do głowy dwie myśli. Po pierwsze – jeżeli zrezygnowalibyśmy z tego sformułowania jako określania sprawozdania finansowego, tylko powiedzielibyśmy, że „stan majątku wykazany w sprawozdaniu sporządzonym do celów podziału", to wtedy żaden czytelnik nie przeczyta, że chodzi tu o sprawozdanie finansowe. Przy sformułowaniu: „sprawozdaniu finansowym" jest obowiązek zamknięcia ksiąg rachunkowych i musi być określone, na jaki dzień. Pani profesor podawała słuszny przykład, że uchwała może być w listopadzie i stan wykazywany na grudzień poprzedniego roku może być całkowicie nieadekwatny do wykazania majątku. Ja się z tym zgodzę, ale

w tym momencie w tym przepisie i tak nie mamy dookreślone, na ile dni przed podziałem ma być sporządzone to sprawozdanie – na 15 dni czy na dwa miesiące, a za chwilę, zgodnie z ustawą o rachunkowości, jednostka i tak musi zrobić sprawozdanie finansowe na dzień poprzedzający dzień podziału, czyli zamknąć księgi i jak gdyby rozliczyć się majątkowo.

Aby być konstruktywnym, a nie tylko zgłaszającym uwagi – jeśli byśmy zrezygnowali z wyrazu „finansowym”, to wtedy będzie sporządzone jakieś sprawozdanie, ale już nie sprawozdanie w rozumieniu ustawy o rachunkowości, ale radziłabym podać jakąkolwiek datę. Ten majątek musi być wykazany według jakiejś daty – np. 15 dni przed podziałem czy dwa miesiące.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuje bardzo, pani dyrektor. Pan prezes Kokoszkiewicz.

Doradca KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja chciałem odpowiedzieć pani dyrektor Dadacz, bo tutaj jest forsowana sprawa, że nie wiadomo, na jaki dzień i o jakie sprawozdanie chodzi. W przepisach o likwidacji spółdzielni jest wyraźnie powiedziane, że sprawozdanie finansowe sporządza się na dzień postawienia spółdzielni w stan likwidacji. Dlaczego przy podziale, które w pewnym sensie (oczywiście to jest dalekie skojarzenie) też dokonuje jakby części likwidacji jednej spółdzielni, bo wydziela się z drugiej, jest wątpliwość, na jaki dzień sporządzić sprawozdanie finansowe? Wydaje mi się, że użycie sformułowania „sprawozdanie” będzie miało zupełnie dowolny charakter i nie bardzo będzie wiadomo, o jakie sprawozdanie chodzi.

Wydaje mi się, że całkowicie można sporządzić sprawozdanie finansowe firmy, która się dzieli, na tutaj określony dzień. Była propozycja Biura Legislacyjnego, żeby wyrzucić pkt 5: „datę podziału”, ale tu jednak trzeba by wskazać, na jaki dzień ma być sporządzone to sprawozdanie finansowe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Drodzy państwo, pkt 1 mamy poza sporem, pkt 2 też, bo propozycje z jednej i z drugiej strony są te same, natomiast w tej chwili jest do dopracowania kwestia dwóch punktów – pkt 3 i 4. Czy pani dyrektor Dadacz ma już spisane swoje propozycje?

Dyrektor departamentu w MF Joanna Dadacz:

Mam napisaną taką propozycję, jaką pierwszą zgłaszałam: „zatwierdzenie planu podziału uwzględniającego stan majątku wykazany w rocznym sprawozdaniu finansowych sporządzonym za rok obrotowy poprzedzający rok, w którym podjęto uchwałę o podziale”.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Za długi czas, pani dyrektor. Z formalnego punktu widzenia będzie ok, natomiast w praktyce to nam się nie sprawdzi. Państwo eksperci, zwróćcie uwagę na pkt 3 w tym bloku poprawek i na wyrzucenie słowa „finansowym”, by to się nie kojarzyło bezpośrednio z ustawą o rachunkowości, żeby nie wchodziło w kolizję. Pan Huzior.

Prezes Zarządu Związku Rewizyjnego Banków Spółdzielczych im. Franciszka Stefczyka w Warszawie Piotr Huzior:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, Piotr Huzior – Związek Rewizyjny Banków Spółdzielczych.

Reprezentuję dział, który się nie może dzielić – z innych ustaw. Jako banki nie możemy dokonywać podziału, ale jestem za tym, żebyśmy ustalili datę podziału i nie wyrzucali. Państwo będą dzielić majątek i według jakichś ustalonych reguł, czyli musi być jakieś sprawozdanie finansowe, najlepiej zbadane przez biegłego rewidenta, żeby było wiarygodne, bo sporządzone przez kogoś może być nieadekwatne do rzeczywistości.

Jeszcze jedno. Data między planem podziału a dniem rzeczywistego podziału musi być jak najbliższa, bo firmy działają w ten sposób, że w ogóle nie będziecie mieli państwo co podzielić. Trzeba trochę pomyśleć, żeby to miało „ręce i nogi” i było wiarygodne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Staroń i za chwilkę oddam głos pani z MS.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Jeszcze tylko słowo. Warto w tym miejscu spojrzeć na zapis art. 75, gdzie jest harmonogram i po kolei różne terminy. Jeżeli od momentu żądania do zwołania walnego jest 2 miesiące, to wiadomo, że tutaj nie będzie jakiś okres bardzo odległy. Tam jest po kolei rozpisane kiedy, co powinno być i w tym czasie też powinien być utworzony ten plan.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję pani poseł. Pani Kaja Angerman z MS.

Główny specjalista w departamencie MS Kaja Angerman:

Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Proszę państwa, w mojej ocenie, to jest bardzo zasadna poprawka i sprawozdanie, o którym mówimy w ust. 2 pkt 3, to ma być sprawozdanie finansowe sporządzone *ad hoc* właśnie dla sytuacji związanych z podziałem spółdzielni, w takim celu, by członkowie spółdzielni mogli podjąć świadomie decyzję na podstawie jak najaktualniejszych danych. To sprawozdanie nie będzie miało związku ze sprawozdaniem finansowym sporządzonym w związku z dokonaniem podziału spółdzielni na dzień zamknięcia ksiąg rachunkowych. Jak rozumiem, to sprawozdanie ma stanowić jak najaktualniejszy obraz sytuacji finansowej i nawet nie musi podlegać rygorom badania przez biegłego.

To rozwiązanie wraz z propozycją, jaka jest zawarta w ust. 3 w poprawce, że zarząd sporządza również swoje własne sprawozdanie z oceną zasadności podziału, wydaje się, że dostarczy członkom spółdzielni jak najlepszej informacji i tylko temu to sprawozdanie ma służyć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję. Poproszę panią Lidię Staroń o przytoczenie brzmienia pkt 3. Wydaje się, że jest ono do przyjęcia po wypowiedzi również przedstawicieli MS.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Jest to ust. 2 pkt 3: „zatwierdzenie planu podziału uwzględniającego stan majątku uwidoczniony w sprawozdaniu sporządzonym do celów podziału".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi do brzmienia pkt 3?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Po wyjaśnieniach ekspertów i MS, że nie musi to być konkretne sprawozdanie finansowe, nie zgłaszamy uwag. Może jedna uwaga językowa – zamiast „uwidoczniony" wyraz „wykazany".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Drodzy państwo, zwracam się do pań i panów posłów. Czy po tych wyjaśnieniach są jakieś uwagi? Pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Wydaje mi się, że musi być uwzględnione słowo „finansowym" – „sprawozdaniu finansowym".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jest, oczywiście.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Ono jest.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Widocznie mi to umknęło, bo przecież w przeciwnym wypadku nie wyobrażam sobie…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę zerknąć do tego materiału.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Panie pośle, w tekście jest.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Posiłkuję się drukiem, który w tej chwili jest drukiem obowiązującym i tutaj jest.

Poseł Lidia Staroń (PO):

To proszę…

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Pani poseł, ale ja do pani nie mówię i bardzo proszę mi nie przeszkadzać. Przewodniczący udzielił mi głosu, ja się zwracam do przewodniczącego. Jak będę potrzebował coś od pani, to ja się zwrócę do pani, proszę mi wierzyć. Na tę chwilę zwracam się do przewodniczącego.

Panie przewodniczący, widzę, że to jest, tyle tylko, że tych zmian było tyle, że zgubiłem się.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze, „sprawozdanie finansowe", jasne.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Sekundkę. Prosiłbym o przytoczenie, jak po poprawkach będzie brzmiał konkretny zapis.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pkt 3 – proszę bardzo, pani poseł jeszcze raz przytoczy.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Jeszcze raz przeczytam. Pkt 3: „zatwierdzenie planu podziału uwzględniającego stan majątku uwidoczniony w sprawozdaniu finansowym sporządzonym do celów podziału".

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę bardzo – pani dyrektor Dadacz.

Dyrektor departamentu w MF Joanna Dadacz:

Jeżeli ktoś by się mnie zapytał o interpretację, na jaki dzień, to ja nie wiem, na jaki dzień. Sądzę, że państwo tutaj na sali sami nie potraficie odpowiedzieć, na jaki dzień mam sporządzić to sprawozdanie finansowe. Mówię do państwa też jako praktyk. Nie twórzmy przepisów, które…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani dyrektor, proszę nas źle nie rozumieć. Staramy się zbierać uwagi różnych osób. Myślę, że oddamy głos pani profesor. Ja znam te intencje, natomiast jeszcze raz pani profesor.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

Dziękuję bardzo. Chciałabym nawiązać do niezwykle kompetentnego…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Do mikrofonu, pani profesor.

Ekspert Komisji Małgorzata Wrzołek-Romańczuk:

…która wyraźnie potwierdziła możliwość ustalenia przez zainteresowaną spółdzielnię, na jaki dzień ma być sporządzone sprawozdanie dla celów podejmowania, rozważania przedsięwzięcia i podejmowania uchwały o podziale. Dziękuję.

Poseł Lidia Staroń (PO):

W tych ramach, które potem określają poszczególne terminy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani profesor, przecież możemy rozszerzyć tę formułę. Jeżeli jest taka potrzeba, jeżeli to nie jest czytelne, to zapiszmy tak, jak proponuje pani dyrektor i koniec.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Nie może być.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Dlaczego nie może być?

Poseł Lidia Staroń (PO):
Uważam, że tutaj nie może być takiej sytuacji, że na dzień określony przez zarząd spółdzielni.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Nie zarząd, uchwały są zgromadzeń nie zarządu.

Poseł Lidia Staroń (PO):
Potem po kolei mamy jakby cały harmonogram związany z podziałem. Mamy złożone żądanie określonej grupy, mamy dwa miesiące do walnego, więc wiadomo, że to nie będzie się działo poza tymi ramami, bo to jest podstawa.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Bardzo proszę – pani z MS, pani Angerman.

Główny specjalista w departamencie MS Kaja Angerman:
Dziękuję bardzo. Chciałabym dodać tylko tyle, że wydaje mi się, że rzeczywiście nie ma problemu i powodu określenia szczególnej daty. Tak jak powiedziała pani poseł, przede wszystkim musi być zainicjowany pomysł dokonania podziału albo zainicjują to władze spółdzielni albo oddolnie członkowie, więc ma być sporządzone między tym momentem a terminem, który mamy w ust. 3, który mówi, że 21 dni przed walnym zgromadzeniem to sprawozdanie ma być wyłożone. Ma być sporządzone w czasie, w którym zdecyduje spółdzielnia, jak już zostanie zainicjowany pomysł jej podziału. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Bardzo pani dziękuję. Pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):
Ja tutaj akurat jestem za panią z MF. Musi być określona data, na którą ma być opracowane to sprawozdanie, czy na 30 czerwca, czy 31 października, w zależności od tego, jak to się łączy. Nie może to być zrobione bezdatowo. Trzeba zachować jakąś dokładność. Ktoś sobie wymyśli, zrobi, na kiedy będzie chciał? Muszą być określone daty. Przy jakimś przyzwoitym podziale musi być określone, że na konkretny dzień ma to taką wartość.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Dobrze. Pan Kokoszkiewicz.

Doradca KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:
Dziękuję, panie przewodniczący. Ja proponuję rozwiązanie kompromisowe – początek pkt 3 w poprawce: „zatwierdzenie planu podziału uwzględniającego stan majątku uwidoczniony w sprawozdaniu finansowym” i z druku nr 980 „sporządzonym na dzień przypadający nie wcześniej niż 60 dni przed dniem podjęcia pierwszej uchwały o podziale”. Moim zdaniem, ta kompilacja wyczerpuje dyskusję, którą przed chwilą odbyliśmy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Przepraszam najmocniej, ale to nie jest dobre rozwiązanie. Myślę, że przy tym rozwiązaniu realizujemy naprawdę tę swobodę. Jedna spółdzielnia podejmuje uchwałę, druga uchwałę – tam ten harmonogram jest zawarty. Nie próbujmy tutaj tego korygować, naprawdę, bo to było przemyślane.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ust. 2 w tym artykule?

Legislator Maria Iwaszkiewicz:
W którym artykule, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Tak jak mamy w druku – pkt 1, pkt 2 i przytoczony przez panią poseł Staroń.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:
Czyli z poprawką?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jako pkt 3.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Z poprawki pani poseł Staroń, tak?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Tak. Czy jakaś uwaga państwa ekspertów?

Ekspert Komisji Piotr Zakrzewski:

Chciałem jeszcze zwrócić państwa uwagę na to, że przyjęliśmy ust. 1 art. 65, w którym jest mowa o podziale na dwie lub więcej spółdzielni, natomiast ust. 2 pkt 1 przyjęliśmy z tej propozycji, gdzie jest mowa tylko o dotychczasowej spółdzielni i jednej spółdzielni powstającej w wyniku podziału. Jeżeli mamy dobrze nawiązać do ust. 1, to trzeba tam dodać „powstających spółdzielni" – w liczbie mnogiej.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie profesorze, myślę, że Biuro Legislacyjne konsekwentnie to poprowadzi, bo to jest redakcyjna kwestia. Jeżeli tak postanowiliśmy, to musi być konsekwentnie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ust. 2 z poprawką zaproponowaną przez panią Staroń? (7)

Kto jest przeciw? (3)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo. Przyjęliśmy ust. 2.

Mam już taką sprawę formalną. Proszę dać wycięty kawałek z poprawką pani Staroń. Skoryguje i podpisze, żeby zadośćuczynić formalnościom.

Szanowni państwo, przechodzimy do ust. 3. Bazujemy na druku podstawowym. Czy są uwagi, spostrzeżenia do ust. 3? Pani poseł Staroń.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Ja już zgłosiłam cały art. 74, a to jest ust. 3 w art. 74. Macie państwo to przedłożone w wersji pisemnej.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Drodzy państwo, jest poprawka do ust. 3 zgłoszona przez panią poseł Staroń. Proszę rozdać podpisaną poprawkę.

Poseł Lidia Staroń (PO):

To jest też konsekwencja przyjęcia wcześniej pkt 3, więc są tutaj te dookreślenia, o których wcześniej mówiliśmy.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Mam przed sobą tę poprawkę. Ona zawiera art. 74, tak, pani poseł?

Poseł Lidia Staroń (PO):

Tak.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

W projekcie bazowym mamy art. 65 i zmianę w ust. 2 tego projektu. Zostały wykreślone wyrazy „powinna zawierać" i mamy: „Uchwała walnego zgromadzenia o podziale zawiera". Teraz mamy przyjęty pkt 1: „oznaczenie dotychczasowej spółdzielni i spółdzielni" pkt 2: „listę członków".

Teraz jesteśmy przy ust. 3. W poprawce pani poseł ust. 3 brzmi następująco: „zatwierdzenie planu podziału, uwzględniającego stan majątku uwidoczniony w sprawozdaniu finansowym sporządzonym do celów podziału". Panie przewodniczący, mam przed sobą tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Panie pośle, zgodnie z poprawką pani Staroń, ust. 3 brzmi: „Zarząd spółdzielni sporządza pisemne sprawozdanie uzasadniające podział” itd.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):
To jest podpunkt.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Nie, to jest ustęp.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):
Jesteśmy przy ustępie, a pan czyta punkt.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Panie pośle, ust. 2 z trzema punktami przed chwilą już przegłosowaliśmy. W tej chwili jesteśmy przy ust. 3. W druku jest ust. 3 i w propozycji jest ust. 3: „Zarząd spółdzielni sporządza pisemne sprawozdanie”. Ma to pan przed sobą.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):
To, co mam od pani poseł Staroń. Różni się to tym, że tutaj jest 21 dni.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
To jest właśnie ta poprawka, którą zgłosiła pani poseł Staroń.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):
Panie przewodniczący, część tej poprawki, którą mamy, jest nieaktualna, część jest aktualna. Po prostu jest z tym dokładny bałagan. Art. 74 ust. 1 padł, a następne niby są aktualne.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Panie pośle, nie za bardzo wiem, o co panu chodzi, tylko się domyślam. W tej chwili procedujemy ust. 3 w tym artykule i jest konkretna propozycja i ma ją pan przed oczyma. Pozdrawiamy panią poseł i jej gości, życzymy powodzenia.

Poseł Lidia Staroń (PO):
Wszystkiego dobrego.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Mamy przed oczami te materiały i procedujemy nad tym. Czy są uwagi, zastrzeżenia do tej poprawki? Biuro Legislacyjne – pani mecenas, proszę uprzejmie.

Legislator Monika Bies-Olak:
Mamy tylko jedną uwagę. Ust. 1 został przyjęty w brzmieniu z druku nr 980 i jest tam mowa o dwóch kolejno po sobie następujących uchwałach, natomiast w ust. 3 jest mowa o uchwale. Rozumiemy, że trzeba napisać o drugiej uchwale, „po drugiej uchwale”.

Poseł Lidia Staroń (PO):
Zapisaliście wniosek mniejszości do ust. 1?

Legislator Monika Bies-Olak:
Wniosek mniejszości tak, tylko musimy dostosować brzmienie ust. 3 do przyjętego ust. 1.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Pani mecenas, musimy być konsekwentni. Przyjęliśmy już zapis ustępu, w związku z tym tutaj musimy być konsekwentni.

Legislator Monika Bies-Olak:
Tak, tylko chciałam się dopytać, czy w przypadku przyjęcia poprawki zaproponowanej do ust. 3 w brzmieniu przedłożonym przez panią poseł wolą Komisji jest zastąpienie wyrazów: „na którym ma być podejmowana uchwała o podziale” wyrazami: „na którym ma być podejmowana druga uchwała o podziale”? Zgodnie z ust. 1, mają być dwie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Rozumiem. Myślę, że w tej chwili wszyscy rozumieją, że ta poprawka nie koresponduje z ust. 1. Pracujemy na druku nr 980. Drodzy państwo, czy są uwagi do tej poprawki poza tymi, które przedstawiła pani mecenas? Nie widzę.

Kto jest za przyjęciem poprawki do ust. 3, zaproponowanej przez panią poseł Staroń? (6)
Kto jest przeciw? (4)
Popraweczka została przyjęta.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):
Ja zgłaszam wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Proszę zapisać wniosek mniejszości na prośbę pana posła. Przechodzimy…

Legislator Monika Bies-Olak:
W brzmieniu z przedłożenia w druku nr 980.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Przechodzimy do kolejnego artykułu. Jest to art. 66 ust. 1. Otwieram dyskusję. Pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):
Chodzi tylko o to, żeby doprecyzować. Patrzę na dotychczasowe przepisy i jest mowa: „mogą na podstawie uchwały podjętej większością głosów tych członków" a my mamy: „podjętej bezwzględną większością głosów liczoną w odniesieniu do wszystkich uprawnionych członków". Rozumiem, że w tej chwili omawiamy art. 75 ust. 1, czy się w czymś pomyliłem? Dobrze.

Mam pytanie. Po pierwsze – czy celowo zwiększamy większość? Do tej pory jest mowa o większości głosów, a w nowej propozycji jest: „bezwzględną większością głosów". Rozumiem, że zapis: „liczoną w odniesieniu do wszystkich uprawnionych członków" jest tylko innym sformułowaniem tego, co do tej pory, tzn. że odnosi się to do członków związanych z wyodrębnioną organizacyjnie jednostką, tak?

Poseł Edmund Borawski (PSL):
A jeżeli ich będzie dwóch?

Poseł Lidia Staroń (PO):
Spółdzielni nie może założyć dwóch, tylko musi być co najmniej dziesięciu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Jeszcze raz zapytam. Czy mielibyśmy uwagi do ust. 1 w art. 66?

Poseł Lidia Staroń (PO):
Będę tutaj miała pytanie do Biura Legislacyjnego. Czy istnieje wątpliwość, że dotyczy tej nowo utworzonej spółdzielni, że to są głosy tych inicjatorów? W wersji z poprawki. Tutaj to jest chyba to samo, tak?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Trzymamy się wersji z projektu.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:
Wydaje się, że nie ma takiej wątpliwości, dlatego że pierwsza część zdania mówi: „Członkowie spółdzielni, których prawa i obowiązki majątkowe są związane z wyodrębnioną organizacyjnie jednostką spółdzielni albo z częścią majątku", czyli – naszym zdaniem – odnosi się to do pierwszej części zdania i raczej nie powinno być takiej wątpliwości.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Bardzo dziękuję. Pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):
Z tego co ja tutaj porównuję, to art. 66 ust. 1 jest identyczny, jak jest w dotychczasowych zasadach prawa spółdzielczego. Jeśli jest różnica, to prosiłbym ekspertów o wyeksponowanie tej różnicy, na czym ona polega.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Drodzy państwo, jeśli nie widzę tutaj uwag, to proponuję przyjąć zapis ust. 1 z druku nr 980. Nie widzę uwag. Stwierdzam, że przyjęliśmy ust. 1.

Przechodzimy do ust. 2. Czy są uwagi do ust. 2? Słucham, pani poseł.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Mam tutaj propozycję zawartą w formie pisemnej już przedłożoną wszystkim posłom, czyli art. 75 ust. 2. Tu też jest doprecyzowanie: „Zarząd spółdzielni sporządza pisemne sprawozdanie", czyli po kolei jest rozpisana jakby ta procedura związana z podziałem spółdzielni. W druku nr 980 mamy: „Zarząd spółdzielni jest obowiązany niezwłocznie przygotować dokumenty", a my określamy ramy. Mamy dwa miesiące od inicjatywy do czasu zwołania walnego i w tym czasie są jeszcze poszczególne terminy co do okresów wyłożenia itd.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę, czy eksperci chcą się wypowiedzieć w tej kwestii? Pan doktor – proszę bardzo. Do mikrofonu, bardzo proszę, bo nie słyszymy pana.

Ekspert Komisji Marek Stańko:

Przepraszam. Trzeba określić, jakie dokumenty, bo tutaj mamy: „niezwłocznie przygotować dokumenty niezbędne". Chyba jednak trzeba by stwierdzić, jakie to są niezbędne dokumenty – pisemne sprawozdanie uzasadniające podział.

Poseł Lidia Staroń (PO):

„Zarząd spółdzielni sporządza pisemne sprawozdanie uzasadniające podział, jego podstawy prawne i uzasadnienie ekonomiczne" itd.

Ekspert Komisji Marek Stańko:

Właśnie. Na początku mieliśmy tylko ten druk nr 980.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Ja mówię o poprawce. To doprecyzowanie jest przedłożone w poprawce.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Chciałbym widzieć tę poprawkę, pani poseł, bo jej nie ma.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani sekretarz, bardzo proszę o przekazanie tekstu.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Chciałbym móc porównać tę poprawkę z zapisem, który jest. Mówimy o druku nr 980. Panie przewodniczący, proszę mi nie podawać poprawek, które są niepodpisane imieniem i nazwiskiem. Innych nie przyjmuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo proszę, będzie podpis, będziemy rozpatrywać poprawkę.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Wracam, panie przewodniczący, do zapisu, który jest w druku nr 980. Taki sam zapis jest w obecnie obowiązującym prawie spółdzielczym. W związku z powyższym, nie widzę powodu, żeby to zmieniać.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Jest poprawka. Ust. 1 został przyjęty. Jesteśmy przy ust. 2.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Panie przewodniczący, czy ja jestem duchem świętym i mam wiedzieć, kto to podpisał? Proszę napisać imię i nazwisko i tyle.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Pani sekretarz dopisze. Szanowni państwo, jest propozycja poprawki do ust. 2. Pan Kokoszkiewicz – bardzo proszę.

Doradca KZRRSP Krzysztof Kokoszkiewicz:

Panie przewodniczący, nie tylko poseł Ajchler ma problem ze zrozumieniem, o co chodzi, bo mamy przed sobą poprawkę do druku nr 980 i art. 75 ust. 2 brzmi dokładnie tak, jak

wcześniej uchwalony art. 74 ust. 3. Sprecyzujmy, o jaką poprawkę teraz chodzi? Chyba chodzi o poprawkę do druku nr 980, tak? W takim razie nikt z nas nie otrzymał takiej poprawki i nie wiemy, na czym polega skorygowanie zapisu ust. 2 w druku nr 980.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
W tej chwili ja się zgubiłem.

Poseł Lidia Staroń (PO):
To przyjęliśmy jako art. 74 ust. 3, prawda? Tak. Powinien być dokładnie też w tym miejscu. Tak proponują eksperci, dlatego że tutaj cały czas mówimy o procedurze i o tym, jakie dokumenty. Tego zabrakło ekspertom i dlatego to się znalazło w tym miejscu – na prośbę ekspertów, że to w tym miejscu też powinno być. Wszyscy eksperci przytakują, że tak powinno być.

Radca prawny Krajowej Rady Spółdzielczej Klaudia Klaudel:
Dzień dobry. Klaudia Klaudel – Krajowa Rada Spółdzielcza.

Zasady legislacji wymagają, jeśli chcemy…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Przepraszam bardzo, kto zabrał głos w tej chwili?

Radca prawny KRS Klaudia Klaudel:
Klaudia Klaudel – KRS, radca prawny.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Momencik, ale ja pani nie udzieliłem głosu.

Radca prawny KRS Klaudia Klaudel:
Przepraszam najmocniej.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Drodzy państwo, pilnujmy się tutaj. Wyjaśnijmy sobie, w którym momencie jesteśmy, żeby nie było wątpliwości. Jesteśmy przy ust. 2, według nowego oznaczenia w art. 75, natomiast według starego oznaczenia, jesteśmy w art. 66 ust. 2. Jasne i tutaj proszę nie mieć wątpliwości, bo tak to wygląda. W pewnym momencie to się też mnie udziela i nie za bardzo wiem, w czym jest problem, chyba że coś zostało źle zapisane w tych poprawkach. Zgłasza się pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):
Szanowni państwo, rozumiem ideę tego przepisu, tylko po raz pierwszy spotykam się z tym, że miałoby być powtórzenie przepisu. Powinno być odesłanie.

Podejrzewam, że idea jest taka, że zarząd spółdzielni jest obowiązany niezwłocznie przygotować dokumenty niezbędne do podjęcia przez walne zgromadzenie uchwały o podziale oraz udostępnić je członkom żądającym podziału, czyli § 2 z obecnego art. 108a), albo wystarczy zapisać: „art. 74 ust. 3 stosuje się odpowiednio". Wtedy rozwiewamy wątpliwości, ponieważ wpisujemy, że musi przygotować dokumenty, ale jest to związane z tym żądaniem członków. Jednocześnie zgadzam się ze zdaniem ekspertów, że trzeba sprecyzować, co to są niezbędne dokumenty, natomiast powinno być odesłanie do art. 74 ust. 3 i składam taką propozycję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Widzę, że pani profesor próbuje to spisać, tak? Dobrze, pani profesor, czekamy, żeby uwzględnić tę sugestię pana posła Budki. Pan poseł Borawski.

Poseł Edmund Borawski (PSL):
Ja też chciałem wrócić do tego tematu, że dwa jednakowo brzmiące ustępy naprawdę są zbędne.

Poseł Lidia Staroń (PO):
Tak.

Poseł Edmund Borawski (PSL):
A kto je tutaj zaproponował, nie chce się przyznać.

Poseł Lidia Staroń (PO):
Biuro Legislacyjne zrobi odesłanie.

Poseł Edmund Borawski (PSL):
Ja tu mam, że to jest projekt pani poseł.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Propozycja jest pani poseł.

Poseł Lidia Staroń (PO):
Projekt z druku nr 515 jest w aktach.

Poseł Borys Budka (PO):
Rozumiem, że to poprawiamy.

Poseł Lidia Staroń (PO):
Tak, w odesłaniu.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Biuro Legislacyjne – pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:
Jeżeli jest taka wola Komisji, to proponujemy w ust. 1…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Do mikrofonu.

Legislator Monika Bies-Olak:
Jeżeli wolą Komisji jest uwzględnienie poprawki pani poseł Staroń w kształcie przedstawionym przez pana posła Budkę, to proponujemy zamiast ust. 2 dopisać zdanie trzecie w ust. 1 w brzmieniu: „Przepis art. 74 ust. 3 stosuje się odpowiednio”.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Czy poseł Budka wyraża zgodę na taką propozycję?

Poseł Borys Budka (PO):
Nie zdarzyło mi się nie zgodzić z Biurem Legislacyjnym, więc oczywiście wyrażam zgodę.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):
Mogę, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Tak, panie pośle.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):
To pan poseł Budka wyraża zgodę na coś, czego ja nie widzę. Panie pośle, niech pan sprecyzuje, na co ja mam wyrazić zgodę. Biuro Legislacyjne może wyrazić zgodę, ja na tę chwilę, panie przewodniczący, mam przed sobą poprawki pani poseł Staroń – art. 75 i mam druk nr 980, z którego przyjęliśmy art. 66 ust. 1. Jesteśmy przy ust. 2, on się zdecydowanie różni i powinniśmy debatować nad tym ustępem.

Jak mam traktować? Ust. 1 pani poseł jest nieadekwatny, bo przegrał, zatem czy przegrała cała poprawka, czy tylko poszczególne punkty? Proszę mi to wytłumaczyć.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Tu nic jeszcze nie było głosowane. Ust. 1 przyjęliśmy, a jesteśmy przy ust. 2.

Poseł Lidia Staroń (PO):
W art. 74 przegrała, jak to pan mówi, ale jest zgłoszony wniosek mniejszości.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):
Teraz jesteśmy przy starym druku – art. 66 ust. 1. Przyjęliśmy go?

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):
Ust. 1 został przyjęty. Jesteśmy przy ust. 2.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Właśnie. Pani poseł, według pani druku, mam tutaj art. 75. Jestem przy ust. 2 i go porównuję i on się diametralnie różni. Tym samym jeśli ten punkt jest różny, a z poprawki pani poseł nie został przyjęty ust. 1, to ta cała poprawka jest nie do przyjęcia.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Panie pośle, nie słuchał pan uważnie, bo my już naprawdę daleko zaszliśmy i myślę, że uzyskaliśmy kompromis.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Nie, zawarł pan kompromis między panem posłem Budką, panią poseł Staroń i sobą. Innego kompromisu tutaj nie zauważyłem.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Co pan proponuje, panie pośle?

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Ten kompromis, który państwo zawarliście, chciałbym widzieć przed sobą.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dobrze. Robimy króciutką przerwę, ale proszę nie opuszczać miejsc. Proszę bardzo na piśmie brzmienie ust. 2 – pani sekretarz i Biuro Legislacyjne z pomocą pana posła Budki.

Szanowni państwo, mamy poprawkę na piśmie. Słyszeliśmy jej brzmienie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zgłoszonej poprawki? (5)

Kto jest przeciw? (2)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do ust. 3.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Nie ma kworum.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Przechodzimy do ust. 3. Ust. 3 brzmi: „Walne zgromadzenie podejmuje uchwałę w sprawie podziału większością głosów".

Szanowni państwo, w związku z tym, że nie mamy kworum, nie możemy kontynuować i procedować dalej nad ustawą. Czy jeszcze są jakieś głosy? Bardzo proszę – pan poseł Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Pod kątem przyszłego procedowania zwracam się do naszych ekspertów o przemyślenie ust. 4: „Walne zgromadzenie może podjąć uchwałę odmawiającą podziału". W mojej ocenie, takiej praktycznej, ten przepis powinien być zastąpiony zapisem: „Walne zgromadzenie może odmówić podziału". Dlaczego? Jeszcze raz podkreślam taką sytuację, że jest poddana pod głosowanie uchwała o podziale i nie znajduje ona wystarczającej większości. Prowadzone są spory, czy w tym momencie mamy do czynienia z uchwałą. Moim zdaniem, tak w znaczeniu formalnym, ponieważ każde głosowanie organu kolegialnego sprowadza się do podjęcia uchwały, tylko w tym wypadku jest to podjęcie uchwały negatywnej. Generalnie jest to w ogóle problem przy uchwałach organów kolegialnych, jeżeli nie ma większości. Jeśli państwo profesorowie mogliby się zastanowić, czy ten przepis nie powinien brzmieć: „Walne zgromadzenie może odmówić podziału tylko ze względu na ważne interesy". Później w wypadku odmowy podziału przysługiwałaby skarga do sądu, dlatego że tutaj pojawia się bardzo duży problem praktyczny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Słucham, pani prezes.

Przewodnicząca ECIO Agnieszka Wojciechowska van Heukelom:

Agnieszka Wojciechowska – ECIO.

Szanowni państwo posłowie i liczni zgromadzeni albo nieliczni zgromadzeni. Nie po raz pierwszy nie mamy kworum, bo kworum jest zrywane przez celowe wyjścia z sali.

Rozumiem, że obrady sejmowej nadzwyczajnej komisji do uchwalenia nowego prawa spółdzielczego jednak powinny być przeprowadzane pod pewnym rygorem. Nie może być tak, że bez uzasadnienia, tylko po to, żeby zerwać kworum, posłowie wychodzą z sali. My zobowiązujemy się zwrócić się w tej sprawie do organów Sejmu, które z litery prawa nadzorują również prace komisji. Powiem szczerze, że z naszego monitoringu wynika, że to oczywiście nie jest pierwszy raz. Mam nadzieję, że zerwanie kworum akurat w tym punkcie jest w jakieś sposób uzasadnione i to chciałabym zgłosić do protokołu w imieniu organizacji, którą reprezentuję, ale myślę, że będzie to też głos innych organizacji, które tutaj są obecne i za każdym razem przyglądamy się tej sytuacji z dużym niepokojem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Dziękuję za ten głos. Bardzo proszę.

Przedstawicielka KSS „Nasze Mieszkania" Magdalena Balcerek:

Jeżeli miałaby pani coś zgłaszać, to jest tutaj więcej elementów, mianowicie są osoby, które przedstawiają się jako społecznicy, a podobno nawet niektórzy posłowie są powiązani z Krajową Radą Spółdzielczą, tak samo jak związki rewizyjne. To są ludzie, którzy żyją z tego, że każdy spółdzielca płaci im haracz i nie ma na to żadnego wpływu.

Teraz domyka nam się możliwość pokojowego podziału spółdzielni, co było proste nawet za najgłębszej komuny. Ja studiowałam akta WSM, to, jak się dzieliła największa warszawska spółdzielnia. Wtedy to było proste, a teraz po prostu robi się coś strasznego. Statut może zmienić 2/3 ludzi obecnych na zebraniu, bo zakłada się, że nawet jak jest 10%, to są to ludzie aktywni, przytomni i wiedzą, co robią. Dlaczego ci aktywni i przytomni nie mogą połączyć albo podzielić spółdzielni? Dlaczego nie możemy panować nad swoim największym majątkiem? To są podstawowe prawa obywatelskie, a tu, przepraszam bardzo, ustanawia się prawa, które są bardzo dobre do hodowli bydła, rozważa się, co będzie z nierogacizną, a co z drobiem. Może by jednak naprawdę zrobić wyjątkowe prawa dla spółdzielczości mieszkaniowej, bo my nie jesteśmy drobiem. Tutaj cały czas się o tym zapomina pod dużym naciskiem przeciwnej strony sali, która – przypominam – pobiera hojne pensje za wypisywanie straszliwych bzdur, za lustracje, które w ogóle nie są lustracjami. Mogę przedstawić Komisji dokumenty. Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych odpisał mi…

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Chcę pani zwrócić…

Przedstawicielka KSS „Nasze Mieszkania" Magdalena Balcerek:

…że lustracja nie jest od tego, żeby rozpatrywać gospodarkę spółdzielni.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Proszę mnie posłuchać. Chcę pani zwrócić uwagę, że nie jesteśmy w punkcie: lustracja i proszę nie wchodzić w materiał, który nie był przedmiotem obrad. Procedowaliśmy poszczególne punkty, wypowiadaliśmy się; bardzo dziękuję.

Przedstawicielka KSS „Nasze Mieszkania" Magdalena Balcerek:

Ja nie dziękuję, ponieważ w ogóle mówię o tym, że ci ludzie działają na szkodę spółdzielczości i nie należy ich słuchać. To jest tak proste.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Bardzo pani dziękuję. Proszę uprzejmie.

Główny specjalista ZRSM RP Iwona Drozd-Jaśniewicz:

Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych RP.

Panie przewodniczący, dziękuję. Ja chciałam powiedzieć krótko, że, w mojej ocenie, spotykamy się tutaj po to, żeby merytorycznie dyskutować nad nowym kształtem prawa spółdzielczego, nie zaś po to, żeby siebie nawzajem obrażać. Miałabym prośbę do pana przewodniczącego, żeby jednak państwo nas tutaj nie obrażali. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, dziękuję za te wszystkie instrukcje. Myślę, że pani trochę emocjonalnie podeszła do tematu – mówię o pani przedmówczyni – więc bardzo proszę ważyć słowa, bo to nie jest miejsce na jakiekolwiek kłótnie. My pracujemy, w tej chwili jest czas na procedowanie. Czas wysłuchań publicznych się skończył, więc bardzo proszę uwzględnić również ten głos. Miejmy dla siebie szacunek. Praca jest trudna, widać tutaj mocne podziały, widać różne interesy. Każdy z kimś w jakiś sposób jest powiązany, nie żyjemy w próżni, tak że proszę nie używać również takich argumentów.

Staramy się wypracować jak najlepsze rozwiązania dla spółdzielczości. Oczywiście, są na to różne spojrzenia. W końcu po to jest demokratycznie wybrany Sejm i w jego imieniu działa Komisja, aby rzeczywiście większość decydowała o rozwiązaniach. Oczywiście, to są rozwiązania, które będą rekomendowane Izbie, więc my tutaj nie przesądzamy. Jak państwo widzicie, ta większość różnie wypada – w zależności również od udziału posłów, natomiast szanujmy te procedury, bo lepszych nie wymyśliliśmy. Pani poseł Staroń.

Poseł Lidia Staroń (PO):

Dosłownie tylko słowo. Ja wcale nie dziwię się pani emocjom. Listy, które do mnie napływają, wywołują nie takie emocje i wcale się im nie dziwię. Dziwię się niektórym stanowiskom związków rewizyjnych, ale nie o to chodzi. Chciałam tylko panią uspokoić w tym zakresie, że jeżeli chodzi o artykuł co do podziału spółdzielni, to, po pierwsze – nasza Komisja nie przesądza kształtu ustawy. Jest złożony wniosek mniejszości. Zresztą do pewnych rzeczy będziemy wracać, ale jest zgłoszony wniosek mniejszości. Mam nadzieję, że już na posiedzeniu Sejmu jednak to nie przejdzie w takim kształcie, że przejdzie w kształcie korzystniejszym dla spółdzielców, jeżeli chodzi o podział spółdzielni na wniosek mniejszości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Gos (PSL):

Szanowni państwo, zamykam posiedzenie. Dziękuję za obecność.